

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania R.K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

o ustalenie ustawodawstwa właściwego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 listopada 2016 r.,

zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 11 maja 2016 r., sygn. akt III AUa .../15,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., decyzją z 14 listopada 2014 r. stwierdził, że ubezpieczony R. K. podlega od 1 lutego 2014 r. ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczenia społecznego. W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony wniósł o ustalenie, że od 1 lutego 2014 r. podlega ustawodawstwu słowackiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych ze względu na podjęcie zatrudnienia (pracy najemnej) na Słowacji.

Sąd Okręgowy w C., wyrokiem z 8 maja 2015 r., oddalił odwołanie ubezpieczonego, uznając, że czynności polskiego organu rentowego w zakresie ustalenia ustawodawstwa właściwego zostały podjęte w sposób prawidłowy, zgodny z wymaganiami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. UE L Nr 166, s. 1 ze zm.) i z wymaganiami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. UE L Nr 284, s. 1 ze zm.).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony przedłożył organowi rentowemu kopię umowy o pracę zawartej ze słowackim pracodawcą spółką S. s.r.o. z siedzibą w B. Według tej umowy ubezpieczony zobowiązał się do świadczenia pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego do spraw produktów i usług świadczonych przez pracodawcę albo klientów pracodawcy, z wynagrodzeniem 2,24 euro na godzinę, bez określenia miesięcznego wymiaru czasu pracy. Słowacka instytucja właściwa, Socjalna Poistovňa, przekazała do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych informacje dotyczące kontroli przeprowadzonych u słowackich pracodawców, którzy zatrudniają osoby prowadzące w Polsce działalność na własny rachunek. Z ustaleń słowackiej instytucji właściwej wynika, że spółka S. s.r.o., jest jedną z firm, w których nie dochodzi do realnego wykonywania pracy przez pracowników (tzw. firm skrzynkowych) i w związku z tym osoby te nie podlegają słowackim przepisom prawnym (dotyczącym ubezpieczeń społecznych). Sąd Okręgowy uznał, że w takiej sytuacji praca najemna nie była realnie wykonywana przez ubezpieczonego i jednocześnie w sprawie zostały spełnione przesłanki konieczne do weryfikacji ubezpieczenia przez polską instytucję ubezpieczeniową – Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Na skutek apelacji ubezpieczonego, Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 11 maja 2016 r., uchylił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania

bezpośrednio Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C. na podstawie art. 477^{14a} k.p.c.

W uzasadnieniu wyroku, Sąd Apelacyjny podkreślił, że ubezpieczony wszedł w stosunki ubezpieczenia społecznego o charakterze transgranicznym przez jednocześnie wykonywanie działalności na własny rachunek (w Polsce) i pracy najemnej (w Słowacji) w różnych państwach Unii Europejskiej. Organ rentowy stwierdził, że z przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego z właściwą słowacką instytucją ubezpieczeniową wynika, iż nie dochodziło do realnego wykonywania pracy na terenie Słowacji przez osoby zatrudnione w spółce S. s.r.o. i w tej sytuacji praca na terenie Słowacji nie może być brana pod uwagę dla celów określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa. Skoro niewątpliwie 3 lipca 2014 r. odwołujący się zgłosił wniosek o ustalenie ustawodawstwa właściwego, to organ ubezpieczeń społecznych miejsca jego zamieszkania (ZUS) był jedynie uprawniony do wskazania ustawodawstwa właściwego stosownie do art. 13 ust. 3 rozporządzenia Nr 883/2004.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, polski organ rentowy nie wyczerpał procedury określonej w art. 16 rozporządzenia wykonawczego Nr 987/2009. Choć polski organ rentowy, pismem z 31 lipca 2014 r., zawiadomił słowacką instytucję ubezpieczeniową o tymczasowym określeniu ustawodawstwa polskiego, to jednak uczynił to wbrew temu przepisowi. Pisma z 31 lipca 2014 r. nie można bowiem zakwalifikować jako decyzji wydanej w trybie art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego Nr 987/2009, co sprawia, że termin dwumiesięczny, o którym mowa w powołanym przepisie, nie rozpoczął biegu i ustalenie ustawodawstwa właściwego przez polski organ rentowy nie może stać się ostateczne. Sąd drugiej instancji uznał, że z analizy akt organu rentowego nie wynika, aby instytucja miejsca zamieszkania wnioskodawcy zwracała się do słowackiej instytucji ubezpieczeniowej o podanie, czy przedmiotowa umowa o pracę stanowi tytuł ubezpieczenia społecznego w świetle prawa słowackiego. Brak zbadania, czy wnioskodawcy przysługuje status ubezpieczonego na gruncie przepisów państwa członkowskiego, na terenie którego praca najemna była wykonywana, przemawia za uznaniem braku podstaw do zastosowania przez organ rentowy art. 16 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zaskarżona decyzja, wskazująca na polskie ustawodawstwo, została wydana przedwcześnie i, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, bez przeprowadzenia wymaganej procedury. Polski organ rentowy dysponował bowiem jedynie informacjami z Socjálna Poistovňa dotyczącymi kontroli, które zostały przeprowadzone u słowackich pracodawców zatrudniających osoby prowadzące w Polsce działalność na własny rachunek. Celem kontroli było sprawdzenie faktycznego wykonywania pracy w tych firmach. W ich wyniku słowacka instytucja ustaliła, że są to firmy „skrzynkowe”, w których nie dochodzi do realnego wykonywania pracy. Sąd zaznaczył również, że powyższa informacja nie może dotyczyć bezpośrednio odwołującego się, który w dacie kontroli nie był zatrudniony w spółce S.s.r.o.

Przytoczone okoliczności przemawiały, zdaniem Sądu drugiej instancji, za zastosowaniem art. 477^{14a} k.p.c. i uchyleniem zaskarżonego wyroku wraz z poprzedzającą go decyzją organu rentowego, celem rozpoznania sprawy przez organ rentowy we właściwym trybie. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy organ rentowy, w ramach współpracy ze słowacką instytucją ubezpieczeniową (art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego), powinien wyjaśnić, czy wnioskodawca, składając wniosek o ustalenie ustawodawstwa właściwego dla ubezpieczenia społecznego, podlegał od 1 lutego 2014 r. na terenie państwa świadczenia pracy najemnej systemowi ubezpieczenia społecznego tego państwa. Informacje uzyskane od instytucji ubezpieczeniowej miejsca wykonywania pracy pozwolą na prawidłową ocenę zasadności wniosku ubezpieczonego.

Wyrok Sąd Apelacyjny w [...] został zaskarżony zażaleniem przez organ rentowy. W zażaleniu zarzucono zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 386 § 4 i art. 477^{14a} k.p.c. przez brak orzeczenia co do istoty sprawy w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy pozwalał na ustalenie stanu faktycznego i nie wymagał przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W konsekwencji organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia organ rentowy powołał się na informację ze słowackiej instytucji ubezpieczeniowej, że spółka, z którą zawarł umowę

ubezpieczony, tj. S. s.r.o. w B., w istocie nie prowadzi żadnej działalności, a pracownicy pozornie w niej zatrudnieni nie wykonują rzeczywistej pracy. W tym stanie rzeczy należało uznać, że strona słowacka ustaliła, iż umowy o pracę zawierane przez S. s.r.o. nie stanowiły podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym według prawa słowackiego, gdyż były zawierane dla pozoru. ZUS określił więc tymczasowo ustawodawstwo polskie jako właściwe i zawiadomił o tym fakcie słowacką instytucję ubezpieczeniową, która w terminie dwóch miesięcy nie wniosła zastrzeżeń do takiego ustalenia, przesądzając tym samym, że ubezpieczony, od 1 lutego 2014 r., nie podlega słowackiemu, podlega natomiast polskiemu systemowi ubezpieczeń społecznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Rozważając charakter zażalenia, wprowadzonego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy niejednokrotnie wyjaśniał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka prawnego powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Badaniu podlega zatem jedynie prawidłowe zastosowanie przez sąd drugiej instancji art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c.

Przed rozpoznaniem zażalenia warto jednak przypomnieć, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd drugiej instancji może – stosownie do art. 477^{14a} k.p.c. – uchylając wyrok sądu pierwszej instancji, uchylić także objętą nim decyzję organu rentowego i przekazać sprawę bezpośrednio temu organowi do ponownego rozpoznania (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2013 r., II UZ 67/12, LEX nr 1619035). Przepis ten służy rozwiązaniu sytuacji, w których – ze względu na zakres kompetencji sądu ubezpieczeń społecznych – przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji nie może doprowadzić do usunięcia uchybień popełnionych przez organ rentowy. Stosowany jest wówczas, gdy konieczne jest skasowanie decyzji organu rentowego i wydanie nowej, po przekazaniu sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania, w tym do przeprowadzenia prawidłowego postępowania przed tym

organem, uwzględniającego wszelkie wymagania wynikające z prawa materialnego. Nie chodzi przy tym o braki decyzji usuwalne przy wstępnym rozpoznaniu odwołania od decyzji (por. art. 476 § 4 *in fine* k.p.c.) ani wady wynikające z naruszenia przepisów postępowania regulujących postępowanie przed organem rentowym, np. przepisów k.p.a. (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2011 r., II UZP 8/11, OSNP 2012 nr 19-20, poz. 252), lecz o wady, których nie można naprawić w toku postępowania sądowego, ponieważ pewne czynności mogą być podjęte tylko przez organ rentowy i nie może go w tym zastąpić sąd ubezpieczeń społecznych.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że art. 477^{14a} k.p.c. nie ma samodzielnego bytu i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia przesłanek z art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 października 2011 r., I UZ 33/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 274; z 30 października 2012 r., II UZ 50/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 289; z 19 listopada 2013 r., I UZ 40/13, LEX nr 1555391; z 27 listopada 2014 r., III UZ 12/14, LEX nr 1628950). Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie sądu drugiej instancji o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania: jeżeli do uchylenia doszło na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji, a jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo ocenił sformułowane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy uzasadniona jest taka ocena postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy Sąd Najwyższy bada, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy

orzeczenia, zarezerwowanej do przeprowadzenia wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym.

W przedmiotowej sprawie, Sąd drugiej instancji nie wysłowił wprawdzie wprost, że podstawą wydania wyroku kasatoryjnego było nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.), a także przez organ rentowy, jednak wskazuje na to pośrednio stwierdzenie o konieczności uchylecia wyroku Sądu pierwszej instancji i poprzedzającej go decyzji organu rentowego „celem rozpoznania sprawy we właściwym trybie”, tzn. po przeprowadzeniu wymaganej procedury współdziałania z instytucją właściwą miejsca świadczenia pracy najemnej (art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego). Rzeczywiście bowiem istotą niniejszej sprawy jest ustalenie ustawodawstwa właściwego w trybie art. 16 rozporządzenia wykonawczego (czyli rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia Nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego).

Trafny jest pogląd Sądu Apelacyjnego, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, podobnie jak sąd ubezpieczeń społecznych, jest pozbawiony kompetencji do samodzielnej oceny istnienia i treści stosunku prawnego stanowiącego tytuł ubezpieczenia społecznego w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej wobec osoby wnoszącej o ustalenie właściwego ustawodawstwa. Co prawda właściwa instytucja miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o ustalenie ubezpieczenia społecznego w innym państwie członkowskim może powziąć wątpliwości co do określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa, lecz może chodzić jedynie o wątpliwości co do określenia ustawodawstwa mającego zastosowanie do zainteresowanego z uwzględnieniem art. 13 rozporządzenia podstawowego i odpowiednich przepisów art. 14 rozporządzenia wykonawczego, czyli niepewność co do tego, czy osoba wnosząca o ustalenie prawa właściwego jest objęta systemem zabezpieczenia społecznego w więcej niż jednym państwie członkowskim.

Wątpliwości tych instytucja miejsca zamieszkania wnioskodawcy nie może rozstrzygać sama, lecz musi dostosować się do trybu rozwiązywania sporów co do ustalenia ustawodawstwa właściwego, uregulowanego w szczególności w art. 6,

art. 15 oraz art. 16 rozporządzenia wykonawczego, które nakazują zwrócenie się – w przypadku istnienia wątpliwości bądź rozbieżności – do właściwej instytucji innego państwa członkowskiego. Instytucje właściwe niezwłocznie dostarczają lub wymieniają między sobą wszystkie dane niezbędne do ustanowienia i określenia praw i obowiązków osób, do których ma zastosowanie rozporządzenie podstawowe.

Ocena, czy wyczerpana została wymagana przez art. 16 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego procedura współdziałania, wymaga w pierwszej kolejności jednoznacznych ustaleń faktycznych co do treści pism wymienianych między właściwymi instytucjami i prawidłowej ich oceny, czego zabrakło w wyroku Sądu Apelacyjnego.

Stawiając tezę o niewyczerpaniu przez organ rentowy procedury współdziałania ze słowacką instytucją ubezpieczeniową, o jakiej mowa w art. 16 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego, Sąd Apelacyjny kierował się tym, że pismo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 31 lipca 2014 r. o podleganiu odwołującego się ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych na podstawie art. 13 ust. 1 rozporządzenia Nr 883/2004, nie jest decyzją wydaną w trybie art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego Nr 987/2009 i mimo jego doręczenia stronie słowackiej, nie zapoczątkowało ono biegu terminu z tego przepisu, a zatem tymczasowe ustalenie ustawodawstwa właściwego nie mogło stać się ostateczne.

Tymczasem z pisma Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 31 lipca 2014 r. o podleganiu odwołującego się ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych na podstawie art. 13 ust. 1 rozporządzenia Nr 883/2004 jednoznacznie wynika, że organ rentowy działał w ramach art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego, przy czym wstępne ustalenie ustawodawstwa właściwego dotyczyło odwołującego się R.K., a zaskarżona w rozpoznawanej sprawie decyzja została wydana w związku z brakiem stosownej reakcji słowackiego odpowiednika, po upływie przewidzianego w tym przepisie terminu biegnącego od dnia doręczenia słowackiej instytucji ubezpieczeniowej wspomnianego pisma z 31 lipca 2014 r. Sąd Apelacyjny przyjął założenie, że pisma tego nie można zakwalifikować jako decyzji wydanej w trybie art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego Nr 987/2009. Powołany przepis nie przewiduje jednak formy, w jakiej wyznaczona instytucja państwa członkowskiego miejsca zamieszkania niezwłocznie ustala

ustawodawstwo mające zastosowanie do zainteresowanego. Wymaganie od polskiego organu rentowego, aby w ramach stosowania art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego wydał decyzję administracyjną, mogłoby mieć umocowanie prawne jedynie w art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Jednak to nie ten przepis ma zastosowanie do korespondencji między polską instytucją właściwą i jej odpowiednikiem w innym państwie członkowskim, ponieważ z art. 83 ust. 1 ustawy systemowej nie wynika, aby miał on (mógł mieć) zastosowanie do opisanej sytuacji w stosunku do instytucji właściwej innego państwa członkowskiego, która nie jest adresatem decyzji wydanej w indywidualnej sprawie podlegania ubezpieczeniom społecznym. Nie można bowiem pominąć, że adresatem tymczasowego określenia ustawodawstwa jest instytucja ubezpieczeniowa innego państwa członkowskiego, a nie sam ubezpieczony (jego dotyczy decyzja indywidualna wydana przez organ rentowy na podstawie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w powiązaniu z przepisami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego). Z punktu widzenia właściwej instytucji ubezpieczeniowej innego państwa członkowskiego nie ma większego znaczenia forma, w jakiej doszło do zakomunikowania jej przez polski organ rentowy tymczasowego określenia ustawodawstwa na podstawie art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego. Systemy prawne poszczególnych państw mogą posługiwać się różnymi konstrukcjami (formami) przekazu, ważne jest jedynie to, czy są one nośnikiem procedury ustalającej ustawodawstwo mające zastosowanie do ubezpieczonego i czynią zadość wyrażonemu we wskazanym przepisie wymogowi współdziałania.

Sąd Apelacyjny stwierdził także, że polski organ rentowy dysponował informacją od słowackiej instytucji właściwej, dotyczącą kontroli przeprowadzonych u słowackich pracodawców zatrudniających osoby prowadzące w Polsce działalność na własny rachunek. W ich wyniku ustalono, że są to tzw. firmy skrzynkowe, w których nie dochodzi do realnego wykonywania pracy. Sąd drugiej

instancji zaznaczył, że powyższa informacja nie dotyczyła bezpośrednio odwołującego się, który w dacie kontroli nie był zatrudniony przez spółkę S. s.r.o. Tym samym organ rentowy nie dysponował informacją indywidualnie odnoszącą się do statusu ubezpieczeniowego R.K. według prawa słowackiego.

Powyższe stanowisko Sądu Apelacyjnego także należy ocenić krytycznie. Wyznaczone zakresem art. 16 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego obowiązki instytucji właściwej miejsca świadczenia pracy sprowadzają się do udzielenia (także z własnej inicjatywy) stosownych wyjaśnień i przedstawienia swojego stanowiska (opinii) odnośnie do ustawodawstwa właściwego; ani przepisy rozporządzenia wykonawczego, ani decyzja Nr A1 Komisji Administracyjnej ds. Koordynacji Systemów Zabezpieczenia Społecznego nie stawiają w tym zakresie żadnych wymagań formalnych, w szczególności nie wymaga się wydania przez instytucję właściwą miejsca wykonywania pracy najemnej formalnej decyzji w indywidualnej sprawie. Opinia ta może zatem przybrać postać pisma (informacji), stąd dla oceny, czy przedstawione w nim stanowisko ma zastosowanie do indywidualnej sytuacji zainteresowanego występującego z wnioskiem o ustalenie ustawodawstwa właściwego, ważna jest jego treść. Jeżeli w informacji podaje się, na przykład, że pracodawca wskazany w umowie o pracę jest tzw. firmą skrzynkową, w której nie dochodzi do realnego wykonywania pracy przez pracowników i w tej sytuacji praca na terenie Słowacji nie może być brana pod uwagę dla celów określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa, to jest to równoznaczne z wyrażeniem stanowiska odnośnie do braku tytułu do podlegania ubezpieczeniu społecznemu na terytorium Słowacji wszystkich pracowników zgłoszonych do ubezpieczenia przez tego pracodawcę, a w konsekwencji stanowiska o braku konkurencji tytułów ubezpieczenia w rozumieniu art. 11 ust. 1 rozporządzenia w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. W takiej sytuacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wydając decyzję o ustaleniu ustawodawstwa polskiego, nie dokonuje nieuprawnionej „samodzielnej” oceny stosunku prawnego stanowiącego tytuł ubezpieczenia osoby zainteresowanej w Słowacji, ale jedynie uwzględnia stanowisko strony słowackiej.

W świetle powyższej argumentacji za trafny należało uznać zarzut składającego zażalenie organu rentowego, że Sąd drugiej instancji nie miał

podstaw do wydania wyroku uchylającego (art. 386 § 4 k.p.c.), a tym samym niezasadnie uchylił się od merytorycznego rozpoznania sprawy.

Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., jako sąd właściwy do oceny zaistnienia przesłanek do wydania wyroku kasatoryjnego przez sąd drugiej instancji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. (tj. w przypadku nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji), jest zobligowany do weryfikacji wad w rozumowaniu sądu drugiej instancji, polegających na niedostrzeżeniu determinujących rozstrzygnięcie istotnych faktów lub nadinterpretacji przepisów prawa materialnego. Tego typu wadliwość należy dostrzec w zaskarżonym wyroku Sądu Apelacyjnego. Zaprezentowane w nim stanowisko bazuje na interpretacji przepisów prawa (art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego) niemającej podstaw w wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej. Tym samym nie sposób uznać za trafne ostateczne przyjęcie, że ustalone w sprawie fakty nie stanowiły podstaw do merytorycznego rozpoznania wniosku odwołującego się R.K. o ustalenie właściwego ustawodawstwa, w związku z czym konieczne było uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.